

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Dokończenie: (przerwanego w przeszłym numerze gazety naszej) poselstwa P. Jakóba Monroe Prezydenta, którem posiedzenie Kongresu Zjednoczonych Stanów zagaione zostało:

„W lecie roku bieżącego przedsięwzięły do Florydy Wschodniej wyprawę osoby, twierdzące, że z upoważnienia niektórych Osad działają. Zaięły one Amelię, wyspę nad uściem rzeki S. Maryi, przy granicach Georgii. Ponieważ ta wyspa na wschodniej stronie rzeki Mississippi leży, a z każdej strony Kraiami Zjednoczonych Stanów, albo Oceanem jest opasana, i ponieważ Zjednoczone Stany, iak całemu Światu wiadomo, domagały się oneyże w nagrodę za łupieztwa, i w zamianę za równie szacowną krainę nad rzeką Mississippi, i z tego powodu z Rządem Hiszpańskim układały się, przeto zdumiewano się bardzo, że któraś z Osad takową wyprawę wspierać mogła. Że zaś bardzo byłoby trudno pogodzić ią z przyjacielskimi stosunkami, które między Zjednoczonymi Stanami a Osadami zachodzą, przeto powątpiewano, aby owa wyprawa ze strony Osad upoważnioną bydz mogła. Ta wątpliwość powiększyła się ieszcze przez okolicznosci, które się w dalszym ciągu przedsięwzięcia wydarzyły, a które toż przedsięwzięcie, szczególnie iaknieupoważnione przedsięwzięcie prywatne charakteryzują. Naczelnicy tej wyprawy, zacząwszy i przedsięwziąwszy takową z siłą niedostateczną, czynili sobie rachubę na to, co z granic naszych bezprawnie przyciągniętem bydz mogło, niedawno zaś, gdy swoje źródła pomnożone wyczerpali, nadal ię wyprawie ieszcze wyraźniejszą cechę nieprzyjaźni ku Zjednoczonym Stanom, zrobiwszy wyprawę Amelię pomocnym środkiem do bezprawnego wprowadzania niewolników Afrykańskich, przytułkiem dla niewolników z ościennych Prowincy Stanów Zjednoczonych zbiegłych, i portem dla handlu ukradkowego.“

„Podobne przedsięwzięcia, czyniły dawniey osoby tegoż samego rodzaju w zatocę

Mexykańskiey, a mianowicie w Galwestonie, wewnątrz granic Zjednoczonych Stanów, iak to w skutku odstąpienia Luizyny twierdziliśmy. To przedsięwzięcie cechują szczególniey wszystkie te podte okolicznosci, które tamtey wyprawie towarzyszyły; osobliwie zaś cechnią ię handel ukradkowy i uzbraiania, które handlowi naszemu szkodziły. Takowe przedsięwzięcia, chociaż kiedy (czemu iednak nie wierzymy) od iakoweykolwiek bądź Władzy upoważnione były, nadużyły ię zaufania, i utraciły wszelkie prawo do względów. Troskliwość o prawa i o interes Zjednoczonych Stanów, wymaga więc ich zniweczenia, a tym końcem wydano iuż rozkazy. Pobudki do tego kroku przynaglające, objaśnia się stronom, któreby przy tem iakowymkolwiek bądź sposobem interesowane miały bydz mogły.“

„Aby zasięgnąć dokładną wiadomość o każdym przedmiocie, który Zjednoczone Stany interessuje; aby uczynić, obustronnym Władzom należyte wyobrażenie o naszym przyjacielskim sposobie myślenia, iak dalece się takowy z bezstronną neutralnością zgadza; aby handlowi naszemu w każdym porcie i u każdej bandery poważenie zjednać, uznano za rzecz potrzebną wysłać okręt wojenny z trzema celniejszymi Obywatelami do brzegów południowych, z instrukcją zwiedzania takich portów, które do osiągnięcia tego celu za naydogodnieysze uznają. Z Władzami, do których rzecz należy, z Władzami, które zostają w posiadaniu panowania, lub takowe wykonywają, muszą zayśdz związki; od nich albowiem samych można otrzywać zadosyć-uczynienie za niesprawiedliwość dokonaną przez osoby, które na mocy ich upoważnienia działały. Przez nie iedynie można zapobiedz ponowieniu tej niesprawiedliwości.“

„Stosunki nasze z innemi Mocarstwami Europejskimi, nie doznały od ostatniego posiedzenia żadney znakomitey zmiany. W naszych związkach z każdym z onychże, miano względ na protekcyę dla handlu naszego i na wszystkie przedmioty, ważne dla interessu Zjednoczonych Stanów. Mamy niezawodną nadzieię, że przez przywiązanie do zasad polityki otwartej i sprawiedliwej, wszystkie nasze przyjacielskie stosunki z Mocarstwami

Europayskimi pod chwalebniemi i korzystnymi warunkami utrzymane bydź mogą. Z Kraiami Barbarayjskimi i z Indyjskimi pokoleniami, utrzymały się takż spokojne stosunki nasze.“

„Zwracając uwagę Waszą na wewnętrzne stosunki Kraiu, spostrzegam, że widok onychże szczególnie jest pocieszającym.“

Tu wystawił Prezydent dokładny obraz wewnętrznego położenia Kraiu, w którym istotnie namiemf, co następuje:

„Wypłaty, które do Skarbu wpłynęły, wskazują obfitość przychodów publicznych. Po opędzeniu wszystkich potrzebnych wydatków, i po spłaceniu 18 milionów kapitału długu narodowego, okaże się z roku terażniejszego na początku roku nadchodzącego przewyżka, przeszło 6 milionów wynosząca. Opłaty handlowe, cłowe etc., wynosiły w roku terażniejszym 20 milionów dollarów; przychody wewnątrz Kraiu półtrzecia miliona; sprzedaż gruntów, półtora miliona; inne przychody, pół miliona dollarów; a zatem wynosi ogólny przychód do 24 1/2 miliona dollarów. Roczne wydatki na zarząd, na woysko i na marynarkę, wynoszą 11,800,000 dollarów, a na fundusze 20 milionów, ogółem więc 21,800,000 dollarów, tak, że roczna przewyżka przychodów do 2,700,000 dollarów wynosi, nie rachując w to przewyżki, która się z dnim 1szym Stycznia 1818 w Skarbie znajdować będzie. W roku 1819 umorzy się cały dług Luizyjski, a zwolna takż i wszystkie inne długi spłaconemi zostaną. Przez sprzedaż gruntów i inne urządzenia, podniosą się przychody publiczne w roku 1819 na 26 milionów dollarów, a przewyżka przychodów będzie wówczas przeszło 4 miliony wynosić.“

„Milicya nasza w piechocie, iężdzie i w artyleryi, może teraz na osiemkreć stotyścięcy ludzi bydź rachowana. Wielka część tej siły jest uzbroiona, i przedsiewzięte są środki do uzbrojenia całej. Woysko regularne wynosi niemal liczbę prawem oznaczoną, i rozłożone jest wzdłuż morza Atlantyckiego i granic wewnętrznych. Co się tycze naszej potęgi morskiej, musieliśmy utrzymywać mocne eskadry na morzu śródziemnem i w zatoce Meksykańskiej. Od pokoleń Indyjskich kupiliśmy korzystnie rozległe grunta. Przy tak olbrzymich postępach, musimy co raz bardziej uważać na wzrastającą cywilizację rodowitych mieszkańców. Nieprzyjacielskie kroki Indyjów przestały bydź strasznymi przez terażniejsze urządzenia graniczne, a wielkie obwarowania granic nie są już więcej potrzebne. Indyjanie, szczególnie tylko do ręczney broni przyzwyczajeni, nie mogą się mierzyć nawet z najmniejszymi twierdzami w działa uzbrojone-

mi. Wielkie twierdze potrzebne są przeto tylko na brzegach naszych.“

„Kilka nowych Prowincyy przyjęto do Związku. Grunta ustawicznie podnoszą się w cenie. Zakładanie nowych gościnów i pomnienie szkół publicznych byłoby może godnem uwagi, równie iak dalsze wspieranie rękodzieł. Kapitolium nie jest ieszcze tak dalece wybudowanem, aby się w niem Kongres mógł odprawiać; a takż należałoby i budynki dykasteryalne powiększyć. Oddawna zasadzała największa część Narodów chlubę swoją w upiększaniu swych stolic, a żadne nie zalecały się w tom bardziej, iak Rzeczypospolite starożytności. Położenie Waszyngtonu, iako stolicy Rządu, nie mogłoby być lepiej bydź dobranem.“

„Zastanawianie się nad szczęśliwym położeniem Zjednoczonych Stanów, powinno uwagę naszą szczególnie ieszcze zwrócić na żyjących ieszcze Officerów i żołnierzy z naszego woyska rewolucyynego, którzy się przez usługi swoje do założenia Rzeczypospolitey naszej tak istotnie przyczynili. Największa część tych zasłużonych Współobywateli wypłaciła już dług naturze, i przeniosła się do wiecznego spoczynku. Między tymi, którzy ich przeżyli, znajdują się niektórzy w nędzy i w niedostatku. Ci ludzie mają prawo do wdzięczności Ojczyzny swojej, a pieczołowitość o nich, przyniesie zaszczyt Ojczyźnie. W kilka lat później, nie nastreczy się już żadna to tego sposobność.“

„Kiedy z radością widzimy, że przychody z handlu i ze sprzedaży gruntów publicznych, na opędzenie wszystkich wydatków, i na upłacanie prowizyi i kapitałów, końcem powolnego umorzenia długu publicznego, bez pomocy podatków wewnętrznych zupełnie wystarczają, mamy sobie za obowiązek zalecić Kongressowi zniesienie owych podatków wewnętrznych. Nakładanie podatków, kiedy ich potrzeby publiczne wymagają, jest iednym z najswiętszych obowiązków, osobliwie w wolnym Narodzie. Punktualne dopełnianie tego obowiązku, liczy się do największych dowodów jego cnoty i jego zdolności do samorządztwa. Atoli uwolnienie od podatków, gdy się takowe z zupełnem bezpieczeństwem stać może, jest równie wielkim obowiązkiem Reprezentantów Ludu takowego. Wiemy to z zadowólnieniem, że podatki nałożonemi były w czasie, kiedy ich przynaglaające okoliczności wymagały, i że je z przykładną ponoszono wiernością. To ieszcze dodaję, że luboć mi jest przyjemnie na widok kwitnącego i szczęśliwego położenia Kraiu naszego, zniesienie podatków w czasie terażniejszym zalecić, przecież na wypadki baczny bydź

pragnę; a gdyby w przyszłości iakowekolwiek bądź szczególniejsze okoliczności zaszły, nie mniej do proponowania takowych środków i ciężarów gotowym będę, iakieby wówczas potrzebniemi i usłuźnemi byź mogli.“

W Wassyngtonie dnia 2go Grudnia 1817.

(Podpisano) Jakób Monroe.

Wszystkim Członkom Kongressu podaną została następująca prośba, rozczulająca swoją prostotą i prawdą: „Jestem bliźnim waszym. Bóg, wspólny nasz Oyciec, dał mi i innym czarną skórę, a frykę za Oycyznę i konstytucyę stosowną do strefy naszej. Moglibyśmy polepszać ziemię naszą, i czynić wam i sobie pożytek przez zamianę płodów ziemnych, gdyby biali bracia nasi po przyjacielsku z nami obchodzić się chcieli. Z ludzkości zakazaliście handel Murzynami; przecież są jeszcze Narody, które temu haniebnemu handlowi hołdują. Niechże was naturalne uczucia wasze o krok dalej posuną; wydajcie prawo upoważniające waszą siłę morską, aby każdego handlującego niewolnikami, do któregołkewiek bądź Narodu należącego, chwytają. Żaden Rząd nie poważy się skarżyć na to, że skarciliście poddańnych jego, którzy ludźmi handlowali; owszem, każdy Rząd dobry odda prawidłowość postępowaniu waszemu, i naśladować je będzie. Prawo z trzech wierszy byłoby dla nas pożytecznijszem od wszystkich towarzystw, które dla dawania nam wsparcia utworzonymi zostały. Każda istota ludzka chwalić was będzie, a Bóg, mający swoje upodobanie w czynach enotliwych, pobłogosławi Narodowi waszemu.

(Podpis) Nieger.

Żona Polaka Piątkowskiego, który długi czas czas bawił przy Napoleonie na wyspie S. Heleny, przyjechała z Anglii do Filadelfii.

Hiszpania.

Według doniesień gazet Angielskich, wydał Król Hiszpański dnia 30. Grudnia r. z. wyrok, zakazujący wszystkim Poddanym Hiszpańskim prowadzenie handlu Murzynami na brzegach Afrykańskich ze strony północney od równika, a to pod karą dziesięcioletniego więzienia na wyspach Filipińskich, tudzież utracenia okrętu i ładunku. Wszyscy niewolnicy, kupieni na rzeczonych brzegach, mają być wolnymi od tej chwili, w której do któregołkewiek bądź portu Hiszpańskiego przypłyną. Na brzegach ze strony południowej od równika, może handel niewolnikami prowadzonym być tylko do 30. Maja 1820go.

W Radykcie urządzono koszary dla mait-

ków Rossyjskich, którzy po oddaniu eskadry, do Oycyzny swojej odesłani byź mają.

Król ozdobił W. Krzyżem wojskowego orderu Ferdynanda Jenerała Pezuela, dowodzącego w Peru, i Jenerała Morilla, który w Wenezueli dowodził.

Francya.

Zawierzytelniony przy Dworze Londyńskim Ambassador Króla Portugalckiego i Brazylijskiego, Hrabia Palmella, który zjechał był do Paryża na narady, które Pełnomocnicy czterech wielkich Mocarstw Europejskich względem zagodzenia sporów między Hiszpanią i Portugalią odprawić mieli, wyjechał dnia 10. Stycznia z powrotem do Londynu.

Mówią w Paryżu o ustanowieniu powszechney Rady handlowey, do której nayznakomitsi kupcy tak Paryzcy, iako też z znacniejszych miast, mają należeć. Zasiadać w niej także ma kilku celniejszych rękodzielników. Rada ta porozumie się z Kommissarzami, których Minister Skarbu z naybiegleyszych Urzędników Administracyi cłowej wyznaczy, i naradzać się będzie nad podanemi i podać się mającemi projektami. Łatwo iednak można przewidzieć, iż podobne narady długiego potrzebują czasu, i że na terażniejszym posiedzeniu Izby nie będzie można odnieść iakowey z nich korzyści.

Izba Deputowanych zatrudniała się projektem P. Duvergier de Hauranne, tyjącym się rozprzyszczenia i obieralności Deputowanych. Po roztrząśnieniu onegoż uchwalono 120 głosami przeciw 120 głosom, aby upraszać Króla o następujący przepis prawny: Art. 1.) Na przyszłość ten tylko może być Członkiem Izby Deputowanych, który w dniu wyboru 40sty rok wieku ukończył, i 1000 franków stałego podatku płaci. Art. 2.) Deputowany, obraay w iednymże czasie od kilku Departamentów, musi w następującym po tym wyborze miesiącu, po zagaeniu pierwszego posiedzenia, oświadczyć się za iednym z tych Departamentów, inaczey los rozstrzygnąć powinien, do którego Departamentu tenże ma należeć.

P. Cassaignoles podał tajnemu Wydziałowi Izby Deputowanych wnioszek, aby też Izba prosiła Rząd o podanie iey projektu kilku urządzeń, łagodzących wydane dnia 9. Listopada 1815go prawo względem krzyków i pism buntowniczych, a nadających Trybunałom oskazywania obwinionych tylko na proste kary policyjne, iezeliby przedmiot zanesioney przeciw nim skargi nie był ważnym. Wniosek też pozyskał pochwałę Publiczności, gdyż doświad-

czenie wskazało nadużycia, popełniane do-
 tą z powodu rzezonego prawa, które w
 ówczesnem położeniu rzeczy może przywoi-
 tem było, lecz na każdy przypadek tylko na
 czas nieiaki moc swoją mieć mogło. Zupelne
 przeistoczenie tego prawa zdaje się więc
 być nieodzownie potrzebnem, gdyż ono nie
 zgadza się już więcej ze stanem terażniey-
 szym, a dowolności obszerne zostawia pole.
 Tymczasem wielu jest tego zdania, że wypra-
 cowany za Rządu Bouapartego, i bez-
 wszelkich odmian przyjęty kodex kryminalny,
 który szczególniej względem zbrodni i prze-
 stępstw politycznych nader surowe rozporzą-
 dzenia zawiera, byłby bardzo dostatecznym, a
 zatem, że prawo z dnia 9. Listopada 1815go,
 w terażniejszych okolicznościach zniesionem
 być może.

Hrabia d'Ambrugeac, Marszałek polny,
 zdał dnia 7. Stycznia w Izbie Deput. imie-
 niem Kommissyji sprawę o projekcie do prawa
 względem zaciągu wojskowego. Wniosła Kom-
 missyja nieiaki w nim odmiany. Zapisalo się
 24 Deputowanych chcących mówić za projek-
 tem, a 25 przeciwko niemu. Hrabia d'Am-
 brugeac oświadczył: iż dobrowolny zaciąg
 w terażniejszych okolicznościach nie jest
 dostatecznym do utrzymania niepodległo-
 ści i godności narodowej. Systema wojsko-
 we innych Mocarstw Europejskich, zniewa-
 la do użycia podobnych środków. Trzeba
 atoli (mówił dalej) przekonać Europę, iż nie-
 myślemy już o przewadze; lecz razem starać
 się powinniśmy, aby spokojność nasza na za-
 dne niebezpieczeństwo nie była wystawoną.
 Niektóre Mocarstwa dla ustalenia niepodległo-
 ści swojej całą ludność ubroili; nie potrzebuie
 tego Francya. Panuje pokój w Europie, i
 mamy nadzieję, iż Francya odzyska wkrótce
 stopień, iaki się waleczności jej mieszkańców
 i postępowaniu ich w nieszczęściu, należy."

Przepisy postępowania dane Marszałkowi
 Marmontowi, nie uchybiły swojego celu w
 Departamentach Izery i Rodanu. Sąd prewo-
 talny skazał na 5cioletnie więzienie buntowni-
 ków Brun i Biolet, którzy dawniej za na-
 leżenie do spisku, zostali d. 4. Maia 1816go,
 wyrokiem zaocznym skazani na śmierć. Po-
 dobna łagodność daie się postrzegać w Lug-
 duniu. Tameczny Sąd prewotalny nie wydał
 jeszcze wyroku na 3ch zbiegów; dawnych na-
 wet wyroków nie przywiedziono do skutku;
 pewny człowiek, którego wspomniony Sąd ska-
 zał był na wygnanie, chodzi wolno w St. Ge-
 nis. Prefekt w Grenoblii zrzuci z urzędu
 Burmistrzów, znanych z zapalonego rojalizmu.
 Czterech już doznało takiego losu.

Dnia 4go Stycznia odwiezioną została P.
 Mansonowa pod mocną strażą z Rhodez.

do Alby, dokąd także reszta oskarzonych i
 600 świadkow sprowadzą.

Persya.

Paryżki dziennik rospraw (Journal des
 Debats) zawiera następujący list Pułkownika
 Francuzkiego M..., pisany dnia 17. Sierpnia
 z Perskiego gł. nego miasta Tauris: „Jes-
 teśmy tu bardzo szczęśliwi przy boku Xięcia
 Abasa Mirzy. Ten Następca tronu Perskie-
 go, jest jednym z najpiękniejszych i najwspa-
 niałomyślniejszych ludzi. Mianował mię swo-
 im Adjutantem, i mam pod moimi rozkazami
 2000 piechoty i znaczną ilość dział. Pan H... z
 Caen, dowodzi 1000 ludzi, i podobnież do-
 wództwo powierzonom zostało Panu B. z M.
 Jesteśmy hojnie płatnymi i pragniemy znaleźć
 sposobność usłużenia interessowi Ojczyzny
 naszey, która w Persyi ciągle jest poważaną.
 Mówią tu o wypadkach, za bliskie poczytywa-
 nych; traktat, którym Rossyi dla iey handlu
 wolny aż do Indyi i odno, i Perskiej dozwo-
 lony ma być przechód; nie zdaje się podlegać
 trudnościom; jest on dla obu Kraiów równie ko-
 rzystnym. Ależ pogłoski o odstąpieniu iako-
 wychkolwiek bądź Prowincyy nad morzem Ka-
 spiyskiem, zdają się do niepodobnych rzeczy
 należeć; opinia Ludu sprzeciwia się temu;
 bardzo, a Xiążę Następca nic o tem wiedzieć
 nie chce."

Przyiechali do Lwowa dnia 28go, 29go
 i 30go Stycznia..

W. Młaskówna Janna, z Polski. — W. Jerza-
 ski Franciszek, i W. Rorczyński Jan, z Polski. —
 W. Karnieki Roman, i JW. Morski Hrabia, C. H.
 Szambelan, z Przemysła. — P. Nowicki Tadeusz ku-
 piec, z Polski. — W. Olszewski Mikołaj, z Prze-
 myśla. — JW. Potocki Adamowa Hrabina, i JW.
 Starzyński Hrabia, z Zloczowa. — JW. Tarnowski
 Jan Hrabia, z Rosyyi. — W. Witkowski Konstanty,
 Kapitan Polski, z Rosyyi..

Wyiechali ze Lwowa dnia 28go, 29go i
 30go Stycznia.

W. Alexandrowicz, do Lubaczowa. — W. Bia-
 łobrzeski, do Przemysła. — W. Czaykowski, do
 Pawłowa. — W. Dąbski Jan, do Rosyyi. — W. Du-
 najewski, do M. krzan. — W. Gniewosz, do Żółkwi.
 — W. Krukowiecki, do Mokrzan. — W. Kila-
 nowski Alexander, do Przemysła. — W. Koźminski,
 do Polski. — W. Krynicki, do Sambora. — W. Ra-
 kowski, do Żółkwi. — W. Smalawski, do Medyki. —
 W. Witkowski Konstanty, Kapitan Polski, do Polski.
 — W. Ziobrowski, do Żurawna.